

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z wniosku W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 września 2010 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 kwietnia 2010 r.,

oddała zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną W. S. w sprawie o wysokość emerytury.

Sąd wskazał, że w sprawach z zakresu prawa pracy skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, gdy wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10.000 zł. Sprawa, jak zaznaczył sąd, nie ma bowiem charakteru sprawy o przyznanie emerytury, ale o jej wysokość.

Wartość przedmiotu sporu została określona w niniejszej sprawie na kwotę 154,68 zł. W tej sytuacji skarga została uznana za niedopuszczalną i odrzucona.

Zażalenie na to postanowienie wywiódł pełnomocnik skarżącego podnosząc, że doszło do wadliwego ustalenia, że sprawa toczy się o prawo majątkowe. Jego zdaniem skarżący domaga się prawidłowego stosowania przepisów o ubezpieczeniu społecznym co ma świadczyć o niemajątkowym charakterze sprawy. Oczekiwane zwiększenie wysokości świadczenia (ok. 12 zł miesięcznie) także nie wskazuje na istotnie materialny charakter roszczenia. Wreszcie zauważa skarżący, że podział na prawa majątkowe i niemajątkowe nie jest klarowny, nie ma bowiem zamkniętych katalogów takich prawa a ocena musi być dokonywana indywidualnie w stanie faktycznym sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma uzasadnionych podstaw.

Przede wszystkim należy zauważyć, że sprawa niniejsza ma charakter sporu o wysokość emerytury a nie sporu o „prawidłowe stosowanie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych” jak chciałby tego skarżący.

Postępowanie przed sądem powszechnym nie może toczyć się w sprawie wykładni przepisów w oderwaniu od skonkretyzowanego żądania strony. W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych co do zasady przedmiotem sporu jest podleganie ubezpieczeniom społecznym albo prawo do określonego świadczenia z tego ubezpieczenia. Prawidłowe wyłożenie norm tej gałęzi prawa znajduje rację bytu tylko o tyle, o ile służy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy – w przedmiocie skonkretyzowanego przez stronę żądania. Żądanie takie w niniejszym postępowaniu stanowiło emerytury w wyższej wysokości, niż to wynikało z decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Argument, iż skarżącemu w istocie nie chodzi o uzyskanie wyższego świadczenia a jedynie właściwą wykładnię prawa nie podlega w ogóle ocenie w toku niniejszego postępowania. Nie da się go bowiem rozpoznawać samodzielnie – bez oceny żądania jako takiego.

Skoro zaś żądanie dotyczy wartości prawa do emerytury to nie sposób uznać, że stanowi spór o prawo niemajątkowe. Nieistotna pozostaje wartość różnicy między oczekiwaną a otrzymaną emeryturą, bez względu bowiem na jej wymiar daje się ustalić wartość ekonomiczną interesu wnioskodawcy. To, czy

dochodzenie tej wartości jest gospodarczo opłacalne, nie przekreśla majątkowego charakteru roszczenia.

Twierdzenie, że nie jest możliwe odgórne ustalenie katalogu praw majątkowych i niemajątkowych oraz, że oceny należy dokonywać w okolicznościach konkretnej sprawy pozostają oderwane od niniejszego postępowania. Nie chodzi bowiem o jakiegokolwiek nieokreślone prawo, ale o prawo do emerytury. Ma ono wymiar *stricte* majątkowy i nie są w stanie tego zmienić żadne generalnie istniejące trudności w rozgraniczeniu praw majątkowych i niemajątkowych.

Ustalenia te wpływają na ocenę, że skarga kasacyjna jest w sprawie skarżącego niedopuszczalna. Sąd Najwyższy, jako w dużej mierze sąd prawa, może kontrolować rozstrzygnięcia zapadające tylko w tych sprawach majątkowych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza – gdy idzie o zagadnienia ubezpieczeń społecznych – kwotę 10.000 zł. Celowa jest jego interwencja w przypadkach o niższej wartości, w których w ogóle odmawia się przyznania emerytury lub renty, wstrzymuje się te świadczenia albo gdy problem dotyczy objęcia ubezpieczeniem społecznym. Spór niniejszy do żadnej z tych kategorii nie należy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy zażalenie oddalił.